

OSACZENIE

„Osaczenie” to pierwsza z zaplanowanych pięciu części cyklu powieściowego „Na wolności”, cyklu opowiadającego o życiowych wypadkach przede wszystkim pokolenia urodzonego w latach czterdziestych dwudziestego wieku. W tej powieści opisującej powojenne dziesięciolecie (lata 1945-54) niejako wszystko się zaczyna i zapowiada.

Na Dolny Śląsk, do Wrocławia, czyli na tereny do niedawna niemieckie, zupełnie obce i zniszczone przez wojnę, przyłączone do ograbionej z Kresów Wschodnich Polski, zjeżdżają w poszukiwaniu nowego życia i mieszkania samotnicy z oflagów, obozów koncentracyjnych, z polskich Kresów, z wojska po odbyciu służby, z wymuszonej emigracji, z innych miast polskich, gdzie stracili niemal cały swój dorobek. Chcą żyć normalnie z nadzieją, że okrutna przeszłość na zawsze przeminie. Niektórzy spotykają się z rodzinami, inni oczekują na spodziewany powrót bliskiej osoby z zesłania, na zwolnienie z więzienia, niektórzy trwają w konspiracji, by sprzeciwić się narzuconemu komunizmowi i walczą w podziemiu, co przypłacają własną wolnością, uwięzieniem lub wywózką do Rosji Sowieckiej.

Na Dolnym Śląsku zostają też osiedleni uciekinierzy z Grecji, po przegranym w 1949 roku powstaniu komunistycznym. Tutaj także zamieszkują wkrótce po wojnie ocalali z holokaustu polscy Żydzi, w części szukający schronienia po tragedii obozów koncentracyjnych, w części wracający z ZSRR. Jedni emigrują po krótkim zamieszkaniu w Rychbachu (późniejszy Dzierżoniów) do Palestyny, inni wahają się, czy nie warto nadal mieszkać w Polsce, innej niż ta przedwojenna, i czekać na powstanie państwa Izrael.

Nowa władza pokretnie nęci i jednych, i drugich karierami i dobrobytem, stara się na swoją stronę przeciągnąć ludzi ratujących swoją tożsamość, w zamian oferując im jedynie ideologię.

Akcja powieści rozgrywa się na wielkich obszarach Europy i ZSRR, ale generalnie ogniskuje się na Dolnym Śląsku, między innymi we Wrocławiu, Wałbrzychu, Kłodzku.

Nad ładem społecznym i politycznym w kraju panują dyskretnie i często brutalnie tajne służby Urzędu Bezpieczeństwa Państwowego, jednostki Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, organizacje partyjne różnych szczebli, zwłaszcza po powstaniu w roku 1948 Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, nie pozostawiając złudzeń, jaki los wykuwany jest Polakom przy wsparciu i we współpracy z potężnym sąsiadem – Związkiem Sowieckim.

Spółeczeństwo w tych latach zostało po prostu osaczone z wszystkich stron przez dyktaturę proletariatu przy zastosowaniu bezwzględnych metod policyjnych, przy pomocy kłamstw o świetlanej przyszłości, przy kłamliwych pozorach wznoszenia demokracji ludowej. Cynicznie wykorzystywano też autentyczny zapal doświadczonego cierpieniem społeczeństwa do odbudowy zrujnowanej ojczyzny. Bolesnymi następstwami bywały osobiste uwikłania w złowrogi zawody i kariery, których skutków długo nie będzie można naprawić, a win odpokutować.

Mimo wszystko nowe życie przynosi poza rozczarowaniami, dramatai i niespełnieniem także chwile nadziei, która spajała rodziny i pozwalała wierzyć, że nie jesteśmy skazani wyłącznie na komunistyczny dyktat polityczny. Ludzie się kochali, rodziły się dzieci. W ciężkich chwilach szukano ukojenia w życiu rodzinnym, niejednokrotnie wzmocnienia duchowego w religii, by stawić opór bezwzględnej ateizacji życia społecznego, a sensu i ładu świata doszukiwano się w zdobywaniu wiedzy. Życie zmuszało społeczeństwo niczym ozdrowieńcze medium do normalności, naturalnej witalności; zdrowego rozsądku i wyniesionych z domu tradycji nie dało się stłamsić, wyrugować, mimo czynionych ku temu wysiłków.

Z wyodrębnionych wątków, z przedstawionych wielu postaci, z zarysowanej panoramy życia na tzw. Ziemiach Odzyskanych, wyłania się część następna cyklu, powieść „Ukochany kraj” (lata 1954-66). Pojawiają się rozwinięte wątki ze starszymi o kilka lat bohaterami, wkraczają w te wątki nowi bohaterowie.

Dalsze tomy cyklu „Na wolności” to: „Jesteśmy. Niektórych nie ma” (lata 1966-1977), „Burzliwa pogoda” (lata 1977-90) oraz „Kłopoty z oddychaniem” (lata 1990-2001).